

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



UPOZOROWALI NAPAD

Data publikacji 29.01.2010

Napadł na prezesa firmy i ukraść mu ponad 50 tys. zł. Pokrzywdzony zgłosił ten napad Policji. Policjanci ze Szczecina rozwikłali tę sprawę. Okazało się, że napad od początku do końca był upozorowany. Zatrzymali więc prezesa i trzech innych mężczyzn. Grozi im kara do 5 lat więzienia.

Policjanci ze Szczecina zatrzymali czterech mężczyzn, którzy sfingowali rozbój. Prezesowi jednej ze szczecińskich firm miało zostać skradzione ponad 50 tys. zł. Sąd aresztował czterech mężczyzn zamieszanych w sprawę.

We wrześniu ubiegłego roku policjanci 54-letni prezes jednej ze szczecińskich firm powiadomił policjantów z Komisariatu Szczecin Niebuszewo o tym, że go napadnięto zaraz po tym jak wypłacił z konta firmy 53 tys. zł. Poinformował, że młody mężczyzna uderzył go i przewrócił, a następnie zabrał mu saszetkę z pieniędzmi, dokumentami i telefonem komórkowym. Wszystko działo się tak szybko, że pokrzywdzony nie zapamiętał zbyt wielu szczegółów.

Policjanci z Niebuszewa sprawdzili wszystkie okoliczności podane przez zgłaszającego. Jednak nie wykryto sprawców i po kilku tygodniach sprawę umorzono. Ustalenia, co do okoliczności zdarzenia budziły zastrzeżenia i pomimo umorzenia funkcjonariusze ze szczecińskiej Komendy Miejskiej Policji przejęli czynności operacyjne.

W czasie prowadzonej sprawy policjanci natknęli się w jednym ze szczecińskich lombardów na telefon komórkowy, który prezes utracił podczas napadu. Jak się okazało był to klucz do rozwiązania sprawy. W wyniku kolejnych czynności policjanci ustalili, że napad został upozorowany. Policjanci zatrzymali czterech mężczyzn w wieku od 26 do 54 lat, w tym prezesa firmy, który złożył zawiadomienie o napadzie.

Okazało się, że zgłaszający miał kłopoty finansowe. Razem z trzema znajomymi opracował scenariusz napadu. 26-letni mężczyzna miał napaść na prezesa i ukraść mu pieniądze. Pozostali dwaj mężczyźni zajmowali się transportem oraz ukryciem skradzionych wraz z pieniędzmi dokumentów.

Cała czwórka usłyszała zarzuty przywłaszczenia pieniędzy, dodatkowo prezes firmy obciążony jest zarzutami za działanie na szkodę spółki, złożenie fałszywych zeznań, fałszywe zawiadomienie o przestępstwie i sprawstwo kierownicze. Wszystkim grozi do 5 lat pobawienia wolności.

(źródło: KWP w Szczecinie)